

Dzisiaj otwarcie „Expo 70“

W Osace trwały wczoraj ostatnie przygotowania do otwarcia światowej wystawy „Expo 70“. Na terenie wystawowym o powierzchni 330 hektarów trwały jeszcze gorączkowe prace, ale dzisiaj już wszystko musi być gotowe. Dzisiaj cesarz Japonii Hirohito dokona otwarcia wystawy.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
14
MARCA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 62 (8106)
Cena 50 gr

Walki w Laosie



Oddział sił wyzwoleniczych Pathet Lao przeprawia się przez rzekę Nam Ngum, atakując pozycje nieprzyjaciela. CAF — telefoto

Prasa NRD o rozmowach z Bonn

NRF winna zająć realistyczne stanowisko

Centralny organ SED „Neues Deutschland“ pisze 13 bm., że w ubiegły czwartek wyniki rozmów przygotowawczych między przedstawicielami NRD i NRF wykazały na nowo, iż NRD prowadzi zdecydowanie i w sposób konstruktywny politykę na rzecz zapewnienia pokoju w Europie.

Ale jeśli w dziele ustanowienia stosunków pokojowego współistnienia między NRD a NRF ma być osiągnięty poważny postęp, nie może to być uzależnione od jednej tylko strony, lecz również od tego, by również zachodni Niemcy Republika Federalna zajęła realistyczne stanowisko.

Analogiczne tezy zawarte są w komentarzach pozostałych dzienników NRD na temat ustalenia daty i miejsca spotkania między premierem Stophem a kanclerzem Brandtem — w Erfurcie dnia 19 marca.

Tytuły i komentarze prasy zachodniobermberskiej uwypuklają również dwie tezy: „zwyczajstwo rozsądku“ i „początek rozwoju nowej sytuacji“.

Tymczasem w Bonn kanclerz NRF Brandt oświadczył w czwartek wieczorem, iż rząd federalny dąży do dialogu między oboma rządami niemieckimi, aby uzyskać rozsądne wyniki. Wspomniał on, iż obecny rząd NRF stara się przyczynić do

odprężenia w stosunkach Wschód-Zachód, ale dodał, że „nie będzie to łatwe“. Nawijając do trudności, jakie wyłoniły się podczas wstępnych rozmów technicznych w stołcu NRD, w toku przygotowań do spotkania z premierem NRD Stophem, kanclerz stwierdził, że minione dni znów wyraźnie je ujawniły. Jednakże „każdy długi marsz zaczyna się od małego kroku, lub małej podróży“.

Szef delegacji berlińskiej na rozmowy przygotowawcze, Sahm, po powrocie z piątej rundy tych rozmów oświadczył, że — jak wiadomo, nie istnieją żadne trudności organizacyjne dla przeprowadzenia planowanego „szczytu wewnątrzniemieckiego“ między kanclerzem Brandtem a premierem NRD Stophem 19 marca w mieście NRD — Erfurcie. (PAP)

Wielkopolskie spółdzielnie pracy uczestniczą w Czynie Zwycięstwa

Różnorodne korzyści przyniesie gospodarce narodowej i mieszkańcom realizacja zobowiązań, podejmowanych w od powiedzi na apel z Lubina. Ich rezultatem będzie m. in. zwiększenie produkcji i wykonanie różnych prac w czynie społecznym.

W spółdzielniach pracy województwa poznańskiego zobowiązania opiewają na prawie 10 mln. zł, w tym na 9,5 mln. produkcyjne. Ich rezultatem będą przede wszystkim: dodatkowa produkcja, usługi o wartości prawie 2 mln. zł oraz ob

Wokół nowego systemu bodźców ekonomicznych

◆ Dalsze zebrania aktywu zakładów ◆ Opinie dyrektorów zjednoczeń

Dyskusja nad projektami zmian w systemie bodźców materialnego zainteresowania pracowników przemysłu rozpoczęła się już także w terenowych instancjach partyjnych i zakładach pracy. W piątek odbyły się kolejne narady aktywu społeczno-gospodarczego m. in. w KW PZPR w Katowicach, czy takich dużych przedsiębiorstwach przemysłu kłusowego, jak „H. Cegielski“ w Poznaniu.

Chociaż panuje powszechne przekonanie, że do szczegółów nowych projektów można się będzie bardziej rzeczowo ustosunkować dopiero po dogłębniejszym ich przestudiowaniu, a przede wszystkim skonfrontowaniu z aktualnym stanem gospodarki i dalszymi jej planami w poszczególnych zakładach, to jednak już pierwsze wypowiedzi dowodzą ogromnego zainteresowania nowym systemem.

Oto np. Juliusz Lewicki — dyrektor ekonomiczny Zjedno-

czenia Przemysłu Maszyn Włókienniczych w Łodzi w swej wypowiedzi na temat zalet proponowanego systemu pokreśla m. in., że bardzo istotnym elementem jest zsynchronizowanie tempa wzrostu plac pracowników umysłowych i fizycznych. Obecnie bowiem w przemyśle maszyn włókienniczych istnieją tendencje do windowania plac pracowników umysłowych, a także zjawiska przekraczania funduszu plac przez poszczególne zakłady.

Sądząc — stwierdził on dalej — że w naszym przemyśle system premiowania powinien być oparty na wynikowym poziomie kosztów produkcji. Za wyborem tego wskaźnika syntetycznego przemawia m. in. to, że dopingowałby on nasze przedsiębiorstwa do obniżki kosztów materiałowych stanowiących 50—65 proc. kosztów własnych produkcji. Powstałoby więc większe zainteresowanie wytwarzaniem maszyn lżejszych stosowaniem tańszych surowców, wprowadzaniem mas plastycznych itp.

Trudnym zadaniem — zdaniem dyr. Lewickiego — będzie ustalenie zadań odcinkowych najbar-

Palme konferował z Brandtem i Scheelem

W piątek kanclerz federalny Brandt i premier szwedzki Olaf Palme kontynuowali rozmowy polityczne. Ponadto Palme spotkał się z ministrem spraw zagranicznych NRF Scheelem. Według informacji z kół oficjalnych, rozmowy dotyczyły spraw związanych z rozszerzeniem EWG, z projektem europejskiej konferencji bezpieczeństwa i z bońską polityką wschodnią. Szef rządu szwedzkiego zapowiedział, że po przyjęciu wydanym na jego cześć przez zarząd SPD wystąpi na konferencji prasowej. W sobotę rano Olaf Palme wraca do Sztokholmu. (PAP)

Starcia w górskich rejonach Wietnamu

Czterech Amerykanów zostało zabitych, a 17 rannych w starciach zorganizowanej przez partyzantów w pobliżu amerykańskiego obozu wojskowego w dżunglach prowincji Tay Ninh.

W innych starciach — w czwartek — z których większość przebiegała w górskich okolicach na zachód od Hue, zginęło 5 Amerykanów, a 10 odniosło rany. Straty partyzantów południowowietnamskich również były znaczne. PAP

Min. Lyng w Sofii

W piątek rozpoczęły się w Sofii oficjalne rozmowy między ministrem spraw zagranicznych Bułgarii, I. Baszewem oraz jego norweskim kolegą, J. Lyngiem.

Obaj mężowie stanu omawiają aktualne problemy międzynarodowe, zwłaszcza problem bezpieczeństwa europejskiego oraz stosunki dwustronne.

Kolumbia przed wyborami

Strajki robotników i studentów, manifestacje i masowe wystąpienia opozycji przeciwko rządowi Llerasa Restrepo, stworzyły dramatyczną sytuację wewnętrzną w Kolumbii, gdzie za pięć tygodni mają odbyć się wybory prezydenckie i parlamentarne.

Według doniesień z Bogoty, w najbliższych dniach rząd może wprowadzić stan wyjątkowy, aby powstrzymać strajki i manifestacje paraliżujące kampanię wyborczą.

W obronie więźniów

Francuski komitet na rzecz demokratyzacji Grecji wyraził zaniepokojenie losem aresztowanych ostatnio 19 greckich demokratów, których większość jest członkami ruchu pn. „Demokratyczna młodzież Lambrakisa“. Od chwili aresztowania, czytamy w oświadczeniu komitetu, nie wiadomo

Zjazd Związku Pracowników Gospodarki Komunalnej

Wczoraj w godzinach popołudniowych, rozpoczął się w Warszawie krajowy zjazd delegatów Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego. W zjeździe uczestniczy blisko 300 delegatów, reprezentujących ponad 600 tys. członków związku — pracowników przedsiębiorstw gospodarki komunalnej, zakładów drobnej wytwórczości oraz placówek Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki.

W czasie trzydniowych obrad delegaci dokonają oceny dotychczasowej działalności związku, ustalają zadania na lata najbliższe oraz wybiorą nowe władze.

Na zjazd przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów

MHW koordynatorem całego handlu wewnętrznego

Aby nasz handel wewnętrzny mógł się szybciej rozwijać i sprawniej wywiązywać ze swych zadań zaopatrzeniowo-usługowych producenci partnerzy obrotu rynkowego muszą dążyć do koncentracji i lepszego wykorzystywania istniejących środków.

Niezbędne jest również podobne zespolenie poczyną wszystkich organizacji rynkowych w szeroko pojętej działalności dotyczącej zaopatrzenia rynku. Wymaga to pełnej koordynacji hurtu i detalu, przemysłu gastronomicznego czy piekarniczego.

Taka funkcja koordynacyjna — zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów powierzone na została Ministrowi Handlu Wewnętrznego. Jako międzyresortowy koordynator, MHW będzie obecnie opracowywać ogólnokrajowy plan handlu wewnętrznego, obejmujący wszystkie rynkowe organizacje handlowe bez względu na ich organizacyjne podporządkowanie. W planie tym znajdują się dyspozycje dotyczące zarówno obrotów jak i związków z nimi decyzji i mierników (inwestycji, zatrudnienia, kosztów, marż i plac).

Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów nowe obowiązki mają obecnie również dostawcy towarów rynkowych. Polegają one m. in. na zasięgnięciu opinii organizacji handlowych o bilansach i rozdziale towarów jeszcze przed ich zatwierdzeniem. Dostawcy są

też zobowiązani do składania sprawozdań z wykonania kwartalnych planów dostaw na rynek.

Sprecyzowanie zadań i odpowiedzialności poszczególnych uczestników obrotu towarowego, a także producentów towarów oraz ustalenie jednego koordynatora z określeniem jego uprawnień, zadań i odpowiedzialności powinno zapewnić rozwój jednolitego systemu ekonomicznego w handlu wewnętrznym. (PAP)

Górnicy z kopalni „Thorez“ wracają do zdrowia

Stan zdrowia 12 górników rannych w katastrofie, która wydarzyła się w czwartek 12 bm. w jednym z chodników wydobywczych szybu „Chwalibóg“ kopalni „Thorez“ w Walbrzychu — jest na ogół zadowalający, a życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo. Jedyną niebezpieczną raną górnik Franciszek Walewski nie odzyskał jeszcze przytomności. Lekarze walbrzyskiej służby zdrowia dokładają wszelkich starań, aby ofiarom katastrofy zapewnić szybki powrót do zdrowia. PAP

istnieje kilka ugrupowań wrogich prezydentowi Makariosowi.

Zamieszki w Turcji

Na wyższych uczelniach w Turcji utrzymuje się w dalszym ciągu fala napięcia. Studenci tureccy domagają się demokratyzacji systemu szkolnictwa wyższego. Od ubiegłego tygodnia studenci politechniki w Stambule bojkotują zajęcia.

Pentagon żąda pieniędzy

Pentagon zażądał od Kongresu wyasygnowania ponad 2 mld dolarów na budownictwo wojskowe. Przedłożony przez departament obrony USA Kongresowi projekt ustawy obejmuje wydatki na budowę baz wojskowych i koszar dla żołnierzy amerykańskich w kraju i za granicą.

Oświadczenie Fulbrighta

Senator William Fulbright oświadczył, że komisja, spraw zagranicznych, na której czele stoi, bada sposoby uzyskiwania wyczerpujących informacji na temat rozmieszczenia i zapasów broni nuklearnej w amerykańskich bazach za granicą.

Podjętym — powiedział — że magazynowanie takiej broni na terytorium innych państw odbywa się na zasadzie porozumienia, o których nic nie wiemy.

W roku 1971

Czołgi „Leopard II“ dla Bundeswehry

Jak wynika z informacji czołgów „Leopard II“ wejdą do uzbrojenia Bundeswehry pod koniec 1971 roku, a w roku 1975 Bundeswehra zostanie w nie zaopatrzona na szeroką skalę. Podczas konstrukcji tego czołgu wykorzystano wspólne doświadczenia amerykańsko-zachodniemieckie uzyskane z prac nad „czołgiem lat siedemdziesiątych“.

Jeszcze można zaprenumerować „Głos“!

W związku z licznymi zapytaniami Czytelników, informujemy, że podobnie jak w ubiegłym roku, każdy może zaaprenumerować „Głos Wielkopolski“. Prenumeratę na II kwartał 1970 roku przyjmują tym razem tylko do 14 marca listonosze i urzędy pocztowe (cena prenumeraty kwartalnej 39 złotych).

W razie jakichkolwiek trudności z zaprenumerowaniem naszego dziennika, prosimy o natychmiastowe powiadomienie redakcji (Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 59, tel. 657-18).

Nowy polski prom na Bałtyku

Jak wiadomo, polska marynarka handlowa eksploatuje prom „Gryf“ na trasie Swinoujście — Ystad. Wyniki ekonomiczne uzyskiwane z żeglugi promowej w pełni uzasadniają celowość i potrzebę zakupu drugiego statku tego typu. Obecnie sfinalizowano transakcję między centralą handlu zagranicznego „Centromor“ z Gdańska a armatorem szwedzkim, na mocy której od września br. pod białoczerwoną banderą będzie pływał nowy prom.

Zakupiona jednostka o dotychczasowej nazwie „Visby“ zbudowana została w 1964 roku. Znajduje się ona w dobrym stanie technicznym, ma nowoczesną sylwetkę, dysponuje 1.200 miejscami pasażerskimi (w tym 240 sypialniami), może zabierać 140 samochodów osobowych i 14 ciągników. Walory techniczne i szybkość 18 węzłów zbliżone są do promu „Gryf“.

Nowy promowy statek pasażerski zostanie przekazany Polskim Liniom Oceanicznym w Gdyni we wrześniu br. w szwedzkim porcie Ystad i od tej chwili rozpocznie normalną żeglugę po Bałtyku. PAP

niżenie kosztów własnych o przeszło 551 tys. zł. Pracownicy Spółdzielni Inwalidów „Start“ w Lesznie zwiększą wydajność pracy, usprawnią procesy produkcyjne i wykorzystają odpady materiałowe dla produkcji drobnych wyrobów, dzięki czemu dostarczą dodatkowe artykuły o wartości prawie 767 000 zł. Po za tym obniżą koszty własne o 70 000 zł i przepracują 1650 godzin w czynie społecznym.

Rezultatem czynu w Spółdzielni Pracy Przemysłu Meblowego w Krotoszynie będzie 27 zestawów meblowych „Walentyna IV“, zmniejszenie w ciągu roku strat na brakach o 5 proc. i zaoszczędzenie około 100 000 zł dzięki lepszemu wykorzystaniu surowców i materiałów. Spółdzielnia Pracy Krawców im. I Maja w Ostrowie wyprodukuje dodatkowo 600 płaszczy, a załoga Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług

Dokończenie na str. 2

LOGODA

Zachmurzenie duże z wiekszymi przejaśnieniami i lokalnymi rozproszonymi opadami, głównie w wschodzie. Drobne opady śniegu. Temperatura maksymalna od plus 1 st. na wschodzie do plus 6 st. na zachodzie kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.



Czym żyje Polonia w USA

Wypowiedź konsula PRL w Waszyngtonie

Nowojorski korespondent PAP, red. St. Głabiński zwrócił się do konsula generalnego PRL w Waszyngtonie mgr. Kazimierza Clasia z pytaniami dotyczącymi aktualnych problemów Polonii amerykańskiej.

— Jak liczna jest Polonia amerykańska?

— Wbrew pozorom, to nie zwykłe trudne pytanie. W zależności od przyjętych kryteriów można uzyskać zupełnie różne wyniki. Jeśli za podstawę przyjść urodzenie z rodziców, z których przynajmniej jedno było Polakiem, liczba Polonii w USA będzie sięgać wielu milionów. Nie będzie to jednak obraz obiektywny. Procesy integracyjne zachodzą w USA bardzo szybko. Złazcza dotyczy to rodzin, w których tylko jedno z rodziców jest polskiego pochodzenia. Dzieci pochodzące z takich rodzin bardzo często nie mówią po polsku. Również i w polskich rodzinach, dzieci z reguły chętniej posługują się je-

zykiem angielskim. Są to zjawiska naturalne i chyba nie będzie ich w stanie powstrzymać.

Polonia w USA nie stanowi jednolitej, zorganizowanej grupy. Składają się na nią wielkie lub mniejsze skupiska ludności z lokalnymi organizacjami i mimo czynionych w tym zakresie wysiłków stosunkowo mało związane z organizacjami polonijnymi.

Bardzo często sama Polonia określa swoją liczebność w USA na 10 mln. Biorąc jednak pod uwagę szybki proces asymilacji emigrantów, zwłaszcza w następnych pokoleniach, będziemy bliżej rzeczywistości, jeśli wspomniemy liczbę znacznie mniejszą.

Największe skupisko polonii w USA to okolice Chicago, o którym, z racji zamieszkiwania tam 800-tysięcznej Polonii, mówi się, że jest „największym miastem polskim poza Polską”.

Dużą liczbę Amerykanów polskiego pochodzenia znajdujemy w stanach Wisconsin oraz Michigan (Detroit) i Illinois. Te trzy stany leżą w środkowo-północnej części USA, w pobliżu granicy kanadyjskiej i mają klimat najbardziej zbliżony do polskiego.

Nieco bardziej na wschód, w stanie Nowy Jork (w Buffalo) mieszka 300 tys. osób polskiego pochodzenia. Jeszcze dalej na wschód w stanach Connecticut i Massachusetts znajdują się również liczne skupiska polonijne. Większe skupiska znajdujemy jeszcze w Nowym Jorku, gdzie do dzisiaj utrzymali się dzielnice polskie oraz w górniczych okęgach Pensylwanii. W stanie tym (w Pittsburghu) kolonia polonijna liczy około 100 tys. osób. Również liczna jest kolonia w Filadelfii. Około 70 tys. osób polskiego pochodzenia zamieszkuje rejon Baltimore, drugi co do wielkości port morski USA.

Większe skupiska Polaków znajdujemy się również w Kalifornii, na Florydzie i w Teksasie. Poza nimi Polaków można spotkać we wszystkich pozostałych stanach.

— Jakże sprawy dominowały ostatnio w życiu Polonii amerykańskiej?

— Trudno by było omówić wszystkie. Zatrzymam się na dwóch, moim zdaniem szczególnie ważnych i charakterystycznych.

Z końcem ubiegłego roku prasa polonijna doniosła o planach NATO uderzenia atomowego na linię Wisły. Wiadomość bardzo poruszyła Polonię amerykańską. Sprawa stała się przedmiotem dyskusji w wielu organizacjach polonijnych. Polonia wystosowała do sekretarza stanu USA pismo, domagając się w nim wyjaśnień sprawy, a jeśli informacje odpowiadają prawdzie — anulowania planu zagrażającego Polsce.

I sprawa druga. Polonię w jej przeważającej masie, podobnie jak cały nasz naród, oburzyły ataki syjonistyczne na nasz kraj. Polonia podjęła walkę w obronie dobrego imienia Polski i Polaków. (PAP)

Delegacja KC WSPR opuściła Polskę

W piątek opuściła Warszawę delegacja KC WSPR pod przewodnictwem kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji — Sandora Jakaba, która w czasie pobytu w Polsce dokonała wymiany doświadczeń w zakresie rozwoju dwustronnych stosunków w dziedzinie propagandy, prasy, radia i telewizji. (PAP)

Jozefa Pavela wykluczono z KPCz

W dniu 13 marca dzienniki „Rude Pravo” oraz „Pravda” opublikowały komunikat, zgodny z którym sekretariat KC KPCz zatwierdził wniosek Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej KPCz o wykluczenie z partii byłego ministra spraw wewnętrznych, Jozefa Pavela.

Po wkroczeniu wojsk sojuszników w dniu 21 sierpnia 1968 roku J. Pavel jawnie przesyłał na platformę prawicowych oportunistów, na platformę nacjonalizmu i antyradzieckości. (PAP)

Byli przywódcy OAS ujęci w Marsylii

Agencja AFP donosi, że dwaj byli przywódcy OAS Jean Jacques Susini i Giller Buscia, którzy przygotowywali zamach na generała de Gaulle'a na jesieni 1964 roku w Tulonie zostali schwytani przez policję w Marsylii. Razem z nimi policja aresztowała 20 osób — „specjalistów” od napadów z bronią w ręku na banki i na inne instytucje.

Przejęte przysłały w śledztwie, że są sprawcami napadów z bronią w ręku w Marsylii, dwóch w Lyonie i wielu innych w okręgu paryskim. (PAP)

Zmiana przywozowego cła od samochodów

Z dniem 14 marca 1970 r. uległy zmianie cła przywozowe od samochodów sprowadzanych do Polski.

Nowe stawki celne wynoszą 150 zł od 1 kg wagi samochodu. (PAP)

W Bonn o spotkaniu erfurckim

Komunikat o erfurckim spotkaniu kanclerza Brandta z premierem Stophemem ściągnął jeszcze tegoż wieczoru przed kamery telewizyjne i do radiowych studiów polityków z wszystkich partii reprezentowanych w Bundestagu. Z krótkimi oświadczeniami wystąpili m. in. z ramienia SPD — Wehner i Schulze, z FDP — Mischner, z opozycyjnej unii CDU/CSU — Heck, Guttenberg, Ackermann, Stuecklen.

Wehner podkreślał fakt, że dialog Bonn z krajami socjalistycznymi, w tym i z NRD, znajduje pełne poparcie zachodnich sojuszników NRF, wyraził zarazem nadzieję, iż wyprawa kanclerza Brandta do Erfurtu okaże się owocną. Politycy opozycji, popierając w zasadzie podjętą decyzję o spotkaniu szefów rządów obydwu państw niemieckich, ponowili zarazem ostrzeżenie przed uznaniem przez Bonn pełnej suwerenności NRD. W ciągu wczorajszego dnia przeprowadzono też we wszystkich frakcjach partyjnych Bundestagu ożywione dyskusje, konsultacje, narady.

Erfurckie spotkanie dowodzi — pisze „Neue Rhein Zeitung” — że na Wschodzie i na Zachodzie zwrotnie nastawione są na zmniejszenie napięcia. Nie wszystkie jednak redakcje gazet zachodniemieckich takie właśnie nastawienie zwrotnie dostrzegają. Gazety koncernu Springera np. donoszą o podjętej wspólnej decyzji spotkania w Erfurcie ciagle używają nazwy „Zone” — strefa, zamiast powszechnie już przyjętego określenia Deutsche Demokratische Republik — Niemiecka Republika Demokratyczna. Nomenklatura z okresu zimnowojennego jest bowiem obecnie w NRF coraz rzadszym zjawiskiem, ale dużo jeszcze wody w Renie upłynie, zanim z publicznych oświadczeń i publikacji wyparte zostaną całkowicie stare formułki i wprowadzone nowe pojęcia, zgodne z politycznym obrazem powojennej Europy. (Interpress)

Premier A. Kosygin przyjął P. Jaroszewicza

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął w piątek na Kremlu wicepremiera PRL i przewodniczącego Komitetu Wykonawczego RWPG, Piotra Jaroszewicza i przeprowadził z nim przyjacielską rozmowę.

Obecny był również wicepremier, stały przedstawiciel ZSRR w RWPG Michaił Lesieczko. (PAP)

Sprawa Rodezji w Radzie Bezpieczeństwa

Na czwartkowym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa kontynuowała debatę nad sytuacją w południowej Rodezji.

Dlaczego faszystowski reżim białych rasistów w południowej Rodezji umacnia się i sta bliższe? Odpowiadając na to pytanie, delegat Związku Radzieckiego, Jakub Malik podkreślił: istnieje cała grupa państw w większości członków NATO, które popierają rasistowski reżim w południowej Rodezji, a pewne spośród nich nawet wbrew decyzjom Rady Bezpieczeństwa otwierają dla niego swoje granice. Państwa te to RPA, Portugalia, USA, NRF, a przede wszystkim państwo, na którym spoczywa największa odpowiedzialność za powstanie reżimu Smitha — W. Brytania. (PAP)

Wokół nowego systemu bodźców ekonomicznych

Dokończenie ze str. 1
odejściowych dla „Witamy” oraz zakładów w Skarżysku i Dzierżynie, które wzajemnie dla siebie wykonują elementy budowlanych krosien.

Przeciwko planie narad

Ośrodki turystyczne „pod ochroną”

Stało się niemal regułą, iż z nastaniem miesięcy wiosennych, kurso-konferencje i zjazdów przynosi się z miast do renomowanych kurortów — np. Zakopanego, Krynicy, Sopotu czy Międzyzdrojów. Tu też — częstokroć łatwiej niż w Warszawie, Katowicach czy Krakowie — spotkać można dużą część reprezentantów naszej nauki i praktyki gospodarczej, a nie za bogata baza noclegowo-hotelowa miast służyć czasowcom i turystom przeznaczona jest dla ludzi na delegacjach.

Kres tym praktykom kładzie ogłoszony w Monitorze Polskim z dnia 6 marca br. zarządzenie prezesa Rady Ministrów znacznie ograniczające organizację wszelkiego rodzaju zjazdów i kursów w miejscowościach turystycznych i wypoczynkowych.

„Czas ochronny” dla tych miejscowości wyznaczony został od 1 lipca do 31 sierpnia oraz — w sezonie zimowym — od 20 grudnia do 31 marca. (PAP)

Artyleria egipska ostrzelała grupę izraelskich czołgów

W piątek o godz. 8.10 czasu warszawskiego wojska izraelskie spowodowały kolejny incydent zbrojny na linii przetrwania ognia z Jordanią.

Ostrzelały one z dział i karabinów maszynowych pozycje wojsk jordańskich w rejonie Bakura — północna część doliny rzeki Jordan. Wojska jordańskie odpowiedziały ogniem. Strzelanina trwała 10 minut.

Rzecznik armii ZRA poinformował, że w piątek o godz. 10 czasu warszawskiego artyleria

egipska ostrzelała grupę izraelskich czołgów i pojazdów pancernych, którymi miały być wzmocnione pozycje nieprzyjacielskie w południowym sektorze wschodniego brzegu Kanału Sueskiego. Jeden czołg z 15 osobową załogą został zniszczony.

Tego dnia rano izraelskie



W obawie przed nowymi akcjami komandosów arabskich, agresywniejszy przeprowadzający ścisłe rewizje łodzi rybackich przypływających do wybrzeża na terytorium okupowanej Gazy. CAF — AP — telefoto

ZANIEPOKOJENIE IZRAELA

W piątek do Tel-Awiwu przybył na konsultacje ambasador Izraela w Stanach Zjednoczonych generał Izaak Rabin. Konsultacje mają się odbyć w związku z zaniepokojeniem kół rządowych w Tel-Awiwie, spowodowanym zwłoką w udzieleniu odpowiedzi przez prezydenta USA Nixona na izraelskie żądania dodatkowych dostaw samolotów wojskowych i pomocy gospodarczej.

OGROZNIENIE DOSTAW?

Według komentatora politycznego amerykańskiej rozgłośni telewizyjnej „CBS”, prezydent Nixon ma rzekomo w przyszłym tygodniu ogłosić swą decyzję, iż Izrael nie otrzyma dodatkowych samolotów wojskowych, których domaga się od Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Wielkopolskie spółdzielnie pracy

Dokończenie ze str. 1

Wielobranżowych w Jarocinie — 5000 par letniego obuwia damskiego i uruchomi zakład usługowy w Żerkowie.

Wśród licznych meldunków na uwagę zasługują czyn pracowników Spółdzielni Inwalidów „Wiosna Ludów” we Wrześni. Przewiduje on bowiem zmniejszenie ilości braków produkcyjnych i zaoszczędzenie w ten sposób na surowcach i materiałach 500 000 zł, obniżenie kosztów własnych o 400 000 zł dzięki rekonstrukcji urządzeń odlaskowych.

Założa Spółdzielni Inwalidów „SINPO” w Poznaniu dążyć będzie do wykonania planowych zadań gospodarczych do 20 grudnia, by dać dodatkowo produkty szacowane na milion zł. Przeprowadzi też 4000 godzin przy rozbudowaniu ośrodków rekreacyjnych w Chybach i Doliwcu. (b)

Narada rektorów WSN i WSP

W Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się w piątek narada rektorów wyższych szkół nauczycielskich i wyższych szkół pedagogicznych, poświęconie reformie systemu kształcenia nauczycieli. Zgodnie z przyjętymi założeniami i potrzebami naszego szkolnictwa, przechodzimy obecnie na kształcenie nauczycieli na poziomie wyższym.

Obecnie mamy 12 punktów kształcących nauczycieli dla szkół podstawowych na poziomie wyższym. Z początkiem roku szkolnego 1970/71 zorganizowane zostaną dalsze wyższe studia nauczycielskie w Sosnowcu, Opolu i Rzeszowie. (PAP)

Pilskie sympozjum Ziem Pogranicza

Dzisiaj, w 25 rocznicę wyzwolenia i powrotu do Polski Ziem Pogranicza, odbywa się w Pilskim Domu Kultury uroczyste sympozjum zorganizowane przez poznański oddział Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego.

Biorą w nim udział m. in. byli działacze polonijni tych ziem, członkowie stowarzyszenia Pogranicza.

Referaty o losach historycznych dawnego pogranicza i jego obecnym rozwoju wygłoszą: prof. dr K. Ślaski, z Zakładu Historii Pogranicza PAN, doc. dr A. Kwilecki z Instytutu Zachodniego oraz red. J. Zaborowski i red. T. Jankowski. (wn)

Incydenty w porcie szanghajskim

W ostatnim czasie w porcie szanghajskim doszło do dwóch incydentów z przebiegającymi tam statkami brytyjskimi, należącymi do towarzystwa „Ocean Steamship Company”. Na początku marca władze chińskie zatrzymały pod zarzutem naruszenia zarządzeń portowych kapitana statku „Anchises” i statek opuścił Szanghaj bez niego. Przed kilkoma dniami, wtaż portowe wzięły pod straż statek „Glenalloch” z 66 osobami na pokładzie, ponieważ załoga miała naruszyć przepis. Statek ten został zwolniony w czwartek.

Pogrzeb Zenona Suchańskiego

Wczoraj na ementarzu junistowskim mieszkańcy Poznania i Wielkopolski na zawsze pożegnali zmarłego nagle prezesa Zarządu Okręgu ZNP — Zenona Suchańskiego.

W tej ostatniej drodze towarzyszyła zmarłemu nie tylko rodzina i grono najbliższych przyjaciół, ale również przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa i miasta, delegacje zarządów okręgów ZNP z całego kraju, zarządów oddziałów ZNP naszego województwa, szkół wszystkich stopni i typów, nauczyciele, młodzież szkolna. Od prowadzący go pocztą sztandaru

rowe organizacje młodzieżowych i związków zawodowych. Chór Związku Nauczycielstwa Polskiego pożegnał go pieśnią.

W imieniu ZNP i całego aktywności nauczycielskiego nad trumną zmarłego przemawiał prezes Zarządu Głównego ZNP — M. Walczak. Przypomnił on drogę życiową tego głęboko oddanego sprawie wielkopolskiego nauczycielstwa człowieka, wielokrotnie odznaczanego wysokimi państwowymi i odznaczeniami. Z ramienia WKZZ zęgnął członka Prezydium tejże Komisji jej sekretarz J. Męczyński, w imieniu pracowników oświaty i całej rzeszy nauczycieli — były długoletni prezes Zarządu Oddziału z Obornik, obecnie kierownik szkoły w Parkowie — Z. Szatkowski.

Dźwięki Międzynarodówki. Spowięte kirem sztandary chyła się ku ziemi. Potem wieńce i kwiaty. Zenon Suchański odszedł od nas na zawsze. Spoczął w Alei Zasłużonych. (bw)

PZGS Leszno i GS Rydzyna najlepsze w województwie

WZGS w Poznaniu podsumował wyniki współzawodnictwa kompleksowego PZGS i GS województwa poznańskiego z roku 1969. Najlepsze rezultaty osiągnęły PZGS Leszno i Gminna Spółdzielnia Rydzyna.

Jest to pierwszy przypadek w województwie, aby PZGS i GS jednego powiatu zdobyły pierwsze miejsce.

Dla GS Rydzyna jest to już drugi sukces. W 1968 roku zajęła ona pierwsze miejsce w kraju. (r)

Pięciu więźniów za konsula Japonii

Według doniesień prasowych z Rio de Janeiro, rząd brazylijski w czwartek wieczorem przyjął warunki uwolnienia porwanego przez nieznaną sprawcę konsula generalnego Japonii, Okuczi, a mianowicie przyrzekł, że wypuści pięciu więźniów politycznych i umożliwi im wyjazd do Meksyku. Jak wiadomo, sprawcy porwania groziła, że na wypadek nieuwzględnienia ich warunków porwany konsul poniesie śmierć. W kołach oficjalnych uważa się, że porwania do konali „terrorystów skrajnie lewicowych”. Podkreślili oni jednak w swym ultimatum, że nie są bynajmniej wrogami narodu japońskiego. (PAP)

Gubernator stanu Guanabara (gdzie znajduje się Rio de Janeiro) rozkazał przeprowadzenie oblavy w celu położenia kresu działalności tajemniczego „szwadronu śmiałców”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AP 14 III 1970 Nr 62 (8106)

EKSPORT Z PRZYSZŁOŚCIĄ

Wielkopolska szkoła koni

Przed ujeżdżalnią stał sznur samochodów. Najnowsze modele i sławne firmy z całej Europy, ale za niektórego z tutejszych koni można by kupić nawet najlepszy wóz.

Na aukcji w Zakładzie Treningowym Poznań-Wola sprzedano konie sportowe za ponad 3 mln złotych. Cała stawka wynosiła około sto koni, w tym najwięcej wierzchowców było rasy wielkopolskiej, a także anglo-araby i konie pełnej krwi angielskiej. Ogółem 12 stadnin prezentowało eksportowe pupile. Największą liczbą koni była jednak z Wielkopolski, gdyż z innych województw wystawiono tylko 16 sztuk.

Okazy najcenniejsze wśród tej „końskiej arystokracji” budzące zachwyt fachowców, rodem z wielkopolskich stadnin, to m.in.: 4-letnia klacz Cezara, hodowli Stadniny Koni w Pepowie (cena wywoławcza — 150 tys. zł) i tej samej wartości

ci kasztanowaty Barman ze Stadniny Koni w Iwnie. Inni wyróżniający się wystawcy to stadniny: w Pawłowicach z Zakładem Koni Wyczynowych na Woli, Posadowie, Racocie i Mosznie (woj. krakowskie) oraz Państwowe Stado Ogierów w Gnieźnie.

Na aukcję przyjechali amatorzy koni sportowych z Francji, Holandii, Belgii, Anglii, Szwajcarii, NRF, Austrii, Danii, Szwecji, Norwegii i Finlandii. W krajach tych polskie konie konie rozslawiaja tam od dawna nasza hodowle i mistrzow ujezdzenia.

Pierwszy raz przybyli do Poznania kupcy z Włoch, powodowani swietna opinia o odbywajacych sie tu konskich targach jaka panuje wzrod europejskich fachowcow tej branzy. W czasie licytacji wzrod italskich nabywcow wzroznial sie temperamentem niejaki pan Czarnocki, ktory jak twierdzil, zamlowanie do naszych

koni tłumaczy także swoim polskim pochodzeniem. Wo Włoch sprzedano właśnie jednego z droższych koni.

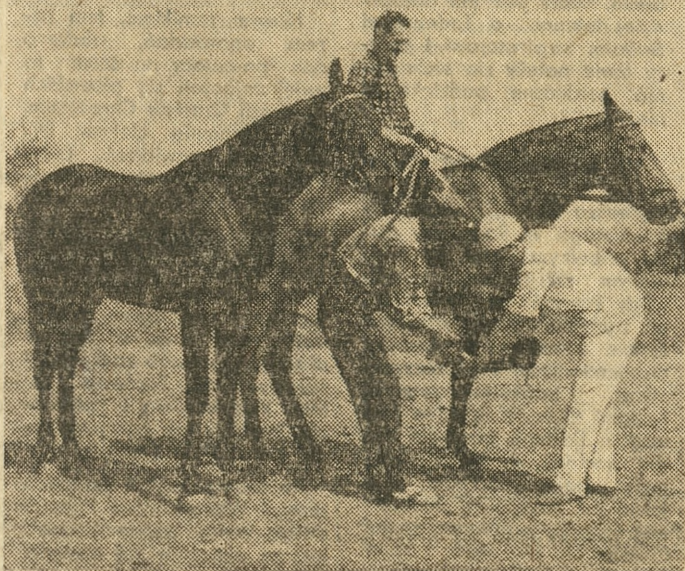
W przeciwnym kierunku, najdalej na północ, pojechały nasze konie do Finlandii. Interesująca jest tu sprawa ich przydatności w tamtejszych warunkach klimatycznych. Zwróciliśmy się więc do fińskich kupców o wyrażenie opinii na ten temat. Byli to przedstawiciele klubu jeździeckiego w Lahti (miasto położone na północy od Helsinek), na czele z trenerem Eino Tirronenem. Jego kolega pułkownik Mauno Roiha, „najlepszy specjalista hippiczny w Finlandii i trzykrotny olimpijczyk, powiedział:

„Zakupiliśmy szesnaście koni. W Poznaniu jesteśmy już trzeci raz. Przedtem kupowaliśmy konie na aukcji w Łańcu, ale polskie są lepsze. Konie polskie są spokojne, łagodne i dobrze ułożone. Jesteśmy z nich bardzo zadowoleni. Ich główne zalety to przede wszystkim dobre nośności, siła, a także, że nie chorują. Doskonale aklimatyzują się w naszych warunkach”.

Finowie zakupili np. z Zakładu na Woli Winiaka za 80 tysięcy złotych i Emanuela hodowl racockiej, na którego było wielu amatorów. Emanuel stanął więc wśród 28 innych koni do licytacji. Kilku kupców współzawodniczyło o niego. To była prawdziwa gra... Kto da więcej? Ostatecznie zwyciężył Tirronen płacąc za Emanuela 100 tys. zł.

Ostatnia aukcja poznańska wykazała, że mamy w Wielkopolsce doskonałe zaplecze hodowlane i treningowe w państwowych stadninach. Pracuje w nich wielu hodowców z prawdziwego zdarzenia, kierując doborową kadrą ujeżdżaczy i trenerów. Wartość koni sportowych zależy bowiem nie tylko od ich „szlachetnego urodzenia”, lecz także od stopnia przygotowania do przyszłej kariery, tj. od ułożenia. Rynek światowy na dobre konie sportowe jest nadal chłonny, ale wzrasta także podaż. Niektóre kraje, mające również możliwości hodowlane, stają do konkurencji. Przedstawiciele poznańskich hodowców i handlowców zapewniali jednak, że konie wielkopolskie weźmie i tę przyszłość.

MIECZYSLAW POCHWICKI



Konie tej klasy podróżują często jak dyplomaci i sportowcy. Te liczne podróże i kontakty mogą szkodzić ich zdrowiu. Wiadomo, że koń jest delikatniejszy od człowieka, mimo przysłowia o tzw. końskim zdrowiu. Czuwa więc nad nimi dzień i noc służba weterynaryjna, by się nie przeziębiły, nie przemęczyły, a przede wszystkim nie denerwowały. Jest to niezmiennie ważne zanim otrzymają urzędowe świadectwa zdrowia.

Fot. — „Głos”

Z wędrówek po kraju

Gdy miasto zdobywa stołeczne szlify

W 25 rocznicę wyzwolenia Zielonej Góry, w tamtejszym Klubie Międzyrodowej Prasy i Książki, ojcowie miasta zorganizowali wystawę dokumentów z pionierskich lat. Wśród wielu unikalnych fotografii, pism, druków, zaświadczeń, aktów nadań i no minacji, zadumę i wzruszenie budziła oryginalna metryka urodzenia pierwszego mieszkańca oswobodzonego miasta.

Na dużym i dziś już nieco pożółkłym arkuszu grubego białego papieru, nieznany przybysz, znający pismo techniczne, świądek ówczesnego wydarzenia, nakreślił tuszem następujące słowa:

„Po oswobodzeniu przez wojska polsko-radzieckie przetrwałych polskich obywateli zaochranionych spod kulkowego zaboru niemieckiego, kiedy Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej jest Ob. Bolesław Bierut, premierem zaś Ob. E. Osóbka-Morawski a Wojewodą Poznańskim jest Ob. Dr E. Widyłowski. Jako pierwszy obywatel Państwa Polskiego na oswobodzonym terenie polskiego miasta Zielonej Góry miał szczęście urodzić się w dniu 18 lipca 1945 r. Tadeusz Piłat, syn Tomasza i Heleny z domu Rutkowskiej, zamieszkałych w Zielonej Górze przy ul. Dąbrówki nr 6 c.

Fakt ten stwierdzając uroczystie niniejszym dokumentem wyrażam w imieniu Wojewody Poznańskiego Ob. Dr. Feliksa Widyłowskiego życzenie, aby Najmłodszy Obywatel miasta Zielonej Góry rósł i rozwijał się pomyślnie na pociechę rodziców, i aby stał się kiedyś pożytecznym i dzielnym obywatelem Rzeczypospolitej...”

Podpisał, w imieniu Wojewody, Pełnomocnik Rządu na obwód Zielonej Góry — Jan Klementowski.

Niecodzienny to dokument, pełen patosu, ale i niecodziennie były czasy. Urodzenie się pierwszego obywatela w zniszczonym mieście było wydarzeniem doniosłym.

Ówczesny noworodek — Tadeusz Piłat, skończył w lipcu 25 lat. Nie zawiodł nadziei, wyrosł na pociechę rodzicom, jest pożytecznym i dzielnym obywatelem Rzeczypospolitej: studiuje w Wojskowej Akademii Technicznej.

Ówczesny pełnomocnik rządu na obwód Zielonej Góry — Jan Klementowski ma dziś 65 lat. Ten ruchliwy, starszy pan,

ciesząc się sympatią miasta, po wielu perypetiach życiowych osiadł w Zielonogórskim Przedsiębiorstwie Budowlanym.

Zapytany przyznaje, że w najśmielszych marzeniach nie przypuszczał, iż miasto tak się rozrośnie i rozwinie, że stanie się stolicą województwa.

W pierwszych latach po wojnie Ziemia Lubuska wchodziła w skład województwa poznańskiego. Centrum administracyjne mieściło się w Poznaniu. Tu zapadały wszystkie ważne decyzje polityczne, gospodarcze i kadrowe, stąd szła pomoc materialowa i moralna. Stąd rekrutowała się spora część osadników oraz pełnomocników i ekip do przejmowania i zagospodarowywania obiektów przemysłowych, uruchamiania elektrowni, wodociągów, telefonów itp. Wprawdzie dla ułatwienia operatywnego kierowania odradzającym się życiem na tak rozległym terenie, władze wojewódzkie w Poznaniu, stworzyły w 1947 roku ekspozyturę swoich agend ale nie w Zielonej Górze, lecz w Gorzowie, największym mieście Ziemi Lubuskiej. Nawet „Głos Wielkopolski” założył tam swoją filię.

Dlaczego nie od razu w Zielonej Górze? Dość łatwo na to pytanie odpowiedzieć. Zielona Góra była przed wojną małym, sennym miasteczkiem powiatowym. Rosła bardzo wolno, bardziej przedsiębiorczy element uciekał stąd na zachód, do przemysłowych okręgów Berlina, Ruhry, Hamburga. Według źródeł niemieckich, w okresie międzywojennym Zieloną Górze przybyło zaledwie niespełna półtora tysiąca ludzi i w najlepszym okresie przedwojennym liczyła ona 26 000 mieszkańców.

W 1945 roku Niemcy uciekli i miasto było wydłupione. Napływ osiedleńców nie wyrównał jeszcze ubytków. Zielona Góra spadła do rangi gromady. Siedziba powiatu mieściła się w Głogowie. Lecz sytuacja zmieniła się z miesiąca na miesiąc. W 1946 roku miasto liczyło już 16 tysięcy mieszkańców. Ich Związki z Poznaniem były tak silne, że na pierwszą wieść o tym, iż mamy kłopoty z odbudową Ratusza na Starym Rynku, zrobiono w tamtejszym „Zastalu” całą stalową konstrukcję ratuszowej wieży).

W 1947 roku, Zielona Góra miała już tyle mieszkańców, co przed wojną. W rekordowym tempie odbudowali oni i uruchomili zakłady przemysłowe, zaczęli produkować wa-

gony kolejowe, tkaniny wełniane i inne produkty. Zasłynęli też ze smykałki do improwizowania życia artystycznego i kulturalnego, którym — mimo braku zaplecza — zaczęli promieniować na okolicę.

Toteż gdy w lipcu 1950 roku zapadła decyzja o wydzieleniu Ziemi Lubuskiej w samodzielne województwo i stało się pytanie, jakie miasto ma być jego stolicą? Do przetargu, obok Gorzowa, stała także Zielona Góra i ... wygrała go. Oczywiście, w awansie pomogło jej trochę położenie geograficzne: centralne w nowym regionie.

I tak oto Zielona Góra stała się stolicą województwa, co jeszcze wtedy oceniano tylko od strony splendoru. Nie oczekiwano większych kłopotów, ale one wkrótce nadeszły. Małe ognisk prowincjonalne miasteczko zaczęło pękać w szwach. Cała stara infrastruktura miasta nie była przystosowana do przyjęcia tak wielkiego obciążenia. Rozpoczął się powolny proces przekształcania miasta, obfitujący w momenty krytyczne. Lecz — to już osobny temat.

PIOTR CHOJNACKI



TECHNIKA

R. M. Silverstein, G. C. Bassler — „Spektroskopowe metody identyfikacji związków organicznych”, tłum. z angielskiego. PWN, str. 264, zł 70.

„Metodyka nauczania chemii” — praca zbiorowa. Instytut Pedagogiki. PZWS, str. 374, zł 30.

Edward Skalski — „Poradnik majstra bitumicznych robót nawierzchniowych”. WKiŁ, str. 232, zł 18.

Tadeusz Basiewicz — „Nawierzchnia kolejowa z podkładami betonowymi”. WKiŁ, str. 210, zł 25.

Stanisław Witoszyński — „Kierownictwo zawodowe”. WKiŁ, str. 466, zł 66.

Z. Gesiarz — „Naprawa samochodów FIAT 500, 500 D, 600 D, 850, ZASTAVA 750”. WKiŁ, str. 198, zł 70.

Jerzy Pancewicz, Bogdan Przybylski — „Naprawa motocykli SHL”. WKiŁ, str. 240, zł 60.

NAUKA

W. W. Sawyer — „Sześciu wiedzących o matematyce”, tłum. z angielskiego. Biblioteka Problemów. Wiedza Powszechna, str. 278, zł 30.

Józef Kozielski — „Konflikt, teoria gier i psychologia”. PWN, str. 100, zł 10.

E. Frank Candlin — „Present Day English for Foreign Students. Book three”. Wiedza Powszechna, str. 312, zł 25.

Dyrektor biura kadr pewnej ważnej instytucji miał poważny kłopot z rozstrzygnięciem sporu o... sekretarkę. W podległej placówce badawczej w wyniku reorganizacji powstały dwie pracownie kierowane przez specjalistów z wieloma tytułami naukowymi i niemałym dorobkiem w swojej dziedzinie. Obydwaj chcieli zabrać ze sobą dotychczasową wspólną sekretarkę. Każdy z nich odwoływał się do nadrzędnej jednostki organizacyjnej.

Zwierzchnicy, jeśli już podejrzewać uczonych o różne brzydkie i drożne praktyki i wysłali nawet do zbadania sporu inspektora, gdy w centrali pojawiła się sama bohaterka sporu i zakomunikowała, że rezygnuje z pracy przenosząc się do innej, pokrewnej placówki. Wbrew niektórym przypuszczeniom okazała się osobą nie wyróżniającą się ani fascynującą urodą, ani ujmującym sposobem bycia. Zalety, które tak przysparzały jej blasku w oczach obydwu antagonistów, okazały się zupełnie prozaiczne. Wyjaśnił to później jeden z nich, stwierdzając nie bez pewnego podziwu: ona wiedziała zawsze, gdzie można znaleźć to, co nas interesowało.

Historia ta, za której prawdziwość autor rzeczy, nasuwa wiele uwag i niewesołych wniosków. Otóż choć w dziedzinie techniki śmiało wdzieramy się w dwudziesty wiek, to w organizacji pracy biurowej panuje u nas wciąż jeszcze fin de siècle. Wydajność i poziom pracy średniego personelu administracyjnego pozostawia wiele do życzenia. W dalszym ciągu dobra sekretarka okazuje się nieodłącznym ideałem.

Gdy dyktafon jest delikatesem

Na naradzie w przemyśle maszynowym grupa wybitnych specjalistów przedstawiła fotografie swojego dnia pracy. Okazało się, że trzy czwarte czasu poświęcają oni nie na prace koncepcyjno-badawcze, lecz na wypełnianie różnego rodzaju sprawozdań, wyszukiwanie w archiwach potrzebnych papierów, wczekiwanie w kolejności na maszynistki lub własnoręczne przepisywanie oraz na dzie siatki podobnych czynności, które mógłby wykonać dobry pracownik administracyjny.

W pogoni za straconym czasem

A sekretarki wciąż brak

Jakoś nie może się u nas przyjąć zasada, że uczone, badacz, konstruktor poświęcać powinien swój czas sprawom zasadniczym: pogłębianiu wiedzy i wyciąganiu z niej praktycznych korzyści, po zostawiając troskę o załatwienie dziesiątów drobnych czynności administracyjnych ludziom, których kwalifikacje nie zadecydują o postępie wiedzy i techniki. To samo odnosi się i do wykorzystania efektywnego czasu pracy inżynierów i techników w produkcji przemysłowej, dla których istną zmurą są czynności papierkowe, zalewające ich już nie bystrym strumieniem, lecz istną rzeką.

Prawda, że czas to pieniądz, dociera do nas z poważnymi oporami. Widać to na przykładzie stanu urządzeń technicznych, w jakie wyposaża się naszą administrację nie tylko na zaplecze badawczo-rozwojowym, ale również w urzędach i placówkach usługowych. Pod tym względem znajdujemy się na szarym końcu w gronie państw socjalistycznych. Dyktafon czy kserograf do kopiowania dokumentów należą do przysłowiowych delikatesów. W wielu placówkach naukowych używa się w dalszym ciągu prymitywnych maszyn do sumowania. Jedna maszyna do pisania przypada w naszych biurach na 7 osób, gdy w krajach rozwiniętych na 3 osoby. W księgowości, na pocztce, w ADM-ach wciąż jeszcze stukają licydya.

A przecież brak postępu w tej dziedzinie hamuje osiągnięcia w wielu dyscyplinach nauki, produkcji czy usług. Cóż z tego, że komputer dokona w ciągu kilkunastu sekund skomplikowanych wyliczeń, gdy opis konstrukcji będącej wynikiem tego wyliczenia czekać musi czesami kilka dni w hali maszyn na przepisanie. Cóż z tego, że uczone skróci swoje badanie o kilka miesięcy, kiedy i tak na ich powołanie czekać będzie wiele tygodni.

Potrzebne maszyny i ludzie

Konieczność systematycznego wdrażania postępu technicznego i nowoczesnej

organizacji pracy w działalności naszej administracji stała się oczywista. Uchwałą KERu powołano do życia specjalną branżę przemysłową, zajmującą się produkcją maszyn i urządzeń organizacyjno-technicznych. Powstał nawet przy niej specjalny ośrodek badawczo-rozwojowy. Efekty praktyczne tego przedsięwzięcia są jednak na razie znikome. Projekt nowych maszyn i urządzeń nie mogą doczekać się realizacji, bo brak jest chętnych do podjęcia się ich produkcji. To, co się już wytwarza, np. kserografy, stanowią kłopot w morzu potrzeb. Dopiero od niedawna ruszyła produkcja maszyn do pisania na szwedzkiej licencji, ale na zaspokojenie naszych potrzeb w tym zakresie trzeba będzie jeszcze poczekać ładnych parę lat.

Maszyny i urządzenia mogą usprawnić pracę, ale jej same nie wykonają. Do tego potrzebni są ludzie z odpowiednimi kwalifikacjami. A tych z kolei brak. Daje się więc znaki panujący przed laty pogląd, że do pracy w średniej administracji wystarczy umiejętność pisania i czytania oraz mnożenia i dodawania. Skutek tego — to niedouczone panienki stukające na maszynie jednym palcem, wypisujące adresy na kopertach i prowadzące ewidencje znaczków na listy. Do zupełnej rzadkości należą pracownice administracji umiające stenografować, prowadzić samodzielnie korespondencję, mające opisaną technikę biurową.

Dopiero w ostatnim okresie podjęto szkolenie odpowiednio kwalifikowanych w tej dziedzinie pracowników. Ale absolwenci kursów stenotypii, językowych obcych i pisania na maszynie stanowią nadal kroplę w morzu rzeczywistych potrzeb.

W interesie całej naszej gospodarki leży szybkie podjęcie tej sprawy. A jak, o to niech się już głowią fachowcy.

JERZY SOKOŁOWSKI

Samorządy w kombinatach

Nie tylko na własnym podwórku

Konferencje Samorządu Robotniczego kończą już prace nad ustaleniem tegorocznych zadań przedsiębiorstw. Panuje zgodna, powszechna opinia, że w odróżnieniu od lat ubiegłych bieżące KSR przebiegały w atmosferze większego zaangażowania i rzeczowości, a konfrontacja poglądów między administracją a przedstawicielstwem załogi towarzyszyła niejednokrotnie ostre elementy polemiczne. Zdaje się to świadczyć o przełamaniu starych nawyków myślowych, skutecznego rugowania bierności, a nierzadko — swoistego oporu, w działalności samorządu robotniczego oraz administracji niejednego przedsiębiorstwa.

Wiele miejsca poświęcono na konferencjach Samorządu Robotniczego zagadnieniom związanym z powołanymi zmianami, jakie zachodzą w naszym modelu gospodarczym, w formach planowania i zarządzania przedsiębiorstwami przemysłowymi. Nowa polityka inwestycyjna, selektywny rozwój wybranych działów produkcji, dalsza integracja nauki z praktyką przemysłową — oto niektóre z tematów, jakie znalazły odbicie w szerokiej dyskusji na posiedzeniach KSR.

Nie ograniczano się jednak do wymiany poglądów, a starano się znaleźć odpowiedź na

pytania dotyczące roli i miejsca samorządu robotniczego w aktualnie zmieniających się warunkach organizacji naszego przemysłu. Jednym z takich istotnych zagadnień była sprawa powstających kombinatów.

Za nimi pójść inne zakłady

Już 66 przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Przemysłu Maszynowego pracuje w układzie kombinatowym. W sąmym tylko przemysle obrabia rek i narzędzi działa już 8 kombinatów. Przewiduje się, że w bieżącym roku powstaną kombinaty w resorcie chemii, budownictwa i w przemyśle ciężkim. Nowa forma organizacji przedsiębiorstw obejmie przede wszystkim branżę, w której produkcja będzie szczególnie intensywnie rozwijana i unowocześniana.

Jak w tej sytuacji działać mają samorządy robotnicze i

Dokończenie na str. 4

JERZY SOKOŁOWSKI

Hokej na lodzie

Polska po raz 26
na mistrzostwach świata i Europy

Dzisiaj rozpoczyna się rozgrywki turnieju o mistrzostwo świata w hokeju na lodzie w grupie „A” w Sztokholmie. W historii powojennej światowego hokeja odbyły się 23 turnieje o mistrzostwo świata. Polska uczestniczyła w nich 13 razy, a łącznie z okresem międzywojennym 25 razy. Dwukrotnie, w latach 1931 i 1932 Polska zdobyła mistrzostwo Europy. Raz, w 1931 r. Polska była organizatorem mistrzostw świata. Miejscem zawodów była Krynica.

Rywalizacja mistrzostw w hokeju na lodzie datuje się od 1910 r., kiedy turniej odbył się w Les Avants. Przez następnych 10 lat startowały w tych turniejach jedynie zespoły europejskie, a dopiero w 1920 r., w turnieju zorganizowanym z okazji Olimpiady w Antwerpi wystąpiły drużyny z Ameryki. Nie we wszystkich statystykach zawody te uznawano za mistrzostwa świata. Oficjalnie więc za pierwszego mistrza uznaje się Kanadę, która zwyciężyła w turnieju olimpijskim w Chamonix w 1924 r.

Obecnie prymat w hokeju światowym przynosił się do Europy, a przodują w nim reprezentacje ZSRR, CSRS i Szwecji. Hokeiści Związku Radzieckiego od 1963 r. bez przerwy dzierżą mistrzostwo świata. I w obecnie rozpoczynającym się turnieju uchodzą jako zdecydowani faworyci.

Pierwsze tegoroczne pojedynki wielkiego turnieju zainauguruje mecz (o godz. 12) pomiędzy Finlandią i ZSRR, o godz. 16 walczyć będą Szwecja i NRD i o godz. 19.30 Polska — Czechosłowacja. W niedzielę odbędzie się następujące spotkanie: o godz. 12 ZSRR —

Międzynarodowe
starty piłkarzy

PZPN zaplanował na najbliższy okres, dla kadry reprezentacyjnej szereg kontaktów zagranicznych, które pozwolą piłkarzom na ustabilizowanie formy.

W dniach 12-15 kwietnia ma przyjechać do Polski reprezentacja ZRA. 22 lub 23 kwietnia w Moskwie reprezentacja naszych klubów ligowych spotka się z reprezentacją klubów ligowych ZSRR. Pierwszy mecz międzypaństwowy rozegrają nasi piłkarze 2 maja w Budapeszcie z Węgrami.

Juniorzy rozegrają 29 bm. pierwszy mecz eliminacyjny do mistrzostw UEFA. Zmierzą się w Warszawie z bardzo silnym przeciwnikiem, reprezentacją ZSRR. (o-x)

Mistrzostwa LZS
Ziemi Ostrowskiej

W Domu Kultury w Raszkowie pow. Ostrowo odbyły się indywidualne mistrzostwa LZS Ziemi Ostrowskiej w tenisie stołowym i szachach. W imprezie startowało ponad 60 zawodników i zawodniczek.

W tenisie stołowym, wśród kobiet najlepszą okazała się Urszula Florczak z LZS „Meliorent” Ostrowo. Drugie miejsce zajęła Janina Pisula z POM Raszków, a trzecie Jolanta Przybylska z „Sokoła” Przygodzice. Wśród mężczyzn, po długich i męczących rozgrywkach, trzy pierwsze miejsca zajęli zawodnicy LZS „Meliorent” z Ostrowa: niepokonany w finale Józef Młynarz przed Mieczysławem Kasprzakiem i Edwardem Przypiorą.

Urszula Florczak okazała się nie tylko najlepszą ping-pongistką wśród zawodniczek LZS powiatu ostrowskiego, ale i najlepszą szachistką. Tytuł vicemistrzyni zdobyła Maria Ługniewska przed Marią Grzegorek — obie z Sokoła Przygodzice. Wśród mężczyzn pierwsze miejsce uzyskał Kazimierz Sobanski z LZS Garki przed Stanisławem Pytą z LZS Ludwików (ubiegłorocznym mistrzem) oraz Edmundem Kasprzakiem z LZS Gorzyce Wielkie.

Organizacja imprezy, spoczywająca w rękach działaczy Powiatowego Zrzeszenia LZS w Ostrowie, sprawna, a zainteresowanie nią wśród miejscowego społeczeństwa — duże.

R. J.

Treningi

Sekcja kolarska KKS Lech przyjmuje zapisy nowych członków rocznika 1955 i 1956 na treningach sekcji w każdy wtorek i czwartek o godz. 18 przy ul. Piastowskiej 71.

GKS Olimpia w Poznaniu rozpoczął nowy kurs bokserki dla początkujących, który prowadzi trener Jan Arski. Zajęcia odbywają się na sali przy ul. Promiennej w niedzielę, środy i piątki w godzinach 16.30 — 18, podczas których przyjmuje się chętnych adeptów do pięściarstwa.

KS Unia w Swarzędzu — sekcja podnoszenia ciężarów — przyjmuje zapisy na treningach, które odbywają się w sali klubu przy ul. Strzeleckiej 15, w niedzielę i piątki (godz. 20-22) i we wtorki i czwartki (godz. 18-20).

Z Wielkopolski

Sportowcy i działacze KKS Stela Gniezno, odpowiadając na apel wzywających do Czynu Zwykłego, zobowiązują się przepracować 400 godzin przy zadaniach i porządkowaniu obiektu sportowego przy ul. Strumykowej i wzywają do podejmowania Czynu Zwykłego pozostałe kluby Gniezna.

Spotkanie zapasnicze w stylu wolnym o mistrzostwo II ligi te rywalizacji pomiędzy zespołami LKS Barycz i LKS Sulmierzyk odbędzie się w Przygodzicach 15 bm, o godz. 11 w miejscowej hali sportowej.

Dzisiaj o godz. 9 rozpoczyna się pierwsze pojedynki eliminacyjne o indywidualne mistrzostwo Pol-

ski w tenisie stołowym w Gnieźnie. Do spotkań w grupie mężczyzn wystąpi 32 zawodników, a w konkurencjach kobiet — 24 tenistki. Oprócz gier pojedynczych, odbędzie się gry podwójne kobiet i mężczyzn i gry mieszane.

Pierwsze miejsce w III mistrzostwach Swarzędza w podnoszeniu ciężarów, według kolejności wag, zdobyli: T. Kapturski, J. Sławczyński, J. Suleja, Z. Zieliński, M. Linowski, K. Renda, S. Kowalski i J. Gałaniak. (x)

W finale powiatowych mistrzostw LZS-ów w szachach w Wolsztynie pierwsze miejsce zajął zespół Siedlec przed Olejnicą i Powodowem, a w tenisie stołowym zwyciężyła drużyna ze Świątyni przed Radomierzem i Siedlami. (M2)

DOM HANDLOWY
CENTRUM

ZAPRASZA NA

POKAZY UŻYTKOWANIA SPRZĘTU
GOSPODARSTWA DOMOWEGO

POŁĄCZONE Z DEGUSTACJĄ.

POKAZY ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ W OKRESIE

od 16 do 21 marca
w godz. od 16 do 18

TOWARY DEMONSTROWANE NA POKAZACH — DO NABYCIA

W SKLEPIE „CENTRUM” — ulica Czerwonej Armii 46/50.

K1613



SAMOCHOŁ „FIAT 125 P”
LUB WYSOKA WYGRANA
— TO TWOJA SZANSA
W „KOZIOŁKACH”
K1765

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna
w Boguniewie k. Rogoźna

ZATRUDNI ZARAZ

2 RODZINY — jedna do obory,
druga do prac polowych.
(Mieszkania w nowym budownictwie).
21540g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 przyjmuje do pracy zaraz następujących pracowników:

— MURARZY
— ROBOTNIKÓW do pracy w charakterze pomocników murarzy.

Praca jest wykonywana w systemie akordowym, wyłącznie na terenie miasta Poznania. Dla pracowników zamieszkałych w miejscowościach powiatu poznańskiego, w tym w miejscowościach, gdzie nie ma dojazdu do pracy, przewidziano dojazd do pracy w obowiązkowych przepisach. Przedsiębiorstwo prowadzi szeroko zakrojoną akcję szkoleniową, umożliwiającą pracownikom niewykwalifikowanym uzyskanie kwalifikacji zawodowych.

Pracownicy otrzymują odzież roboczą oraz inne świadczenia wg obowiązujących przepisów w budownictwie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje: Dział Zatrudnienia i Płac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, Poznań, ul. Strzelecka 2/6, III ptr. pok. 301.

Udzielamy również informacji telefonicznych pod nr 593-67. K1736

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Kuch” — Oddział Rejonowy w Gnieźnie, ul. Pawła Cymasa 12 — poszukuje pilnie

POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE na terenie miasta Gniezna, względnie w niewielkiej odległości wraz ze stróżownią.

Zgłoszenia na piśmie pod ww. adresem, względnie telefonicznie 21-65 — administracja. W1846

Praca • Nauka

Przyjmuje pracownika w branży samochodowej. — Stacja Obsługi Samochodowej, ul. Dąbrowskiego 147. 21651g

Przyjmuje dozorstwo do chodzących, dzielnica Łazarz. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 21515g

Potrzebna samotna pani, do prowadzenia gospodarstwa przydomowego, 16 km od Poznania. Oferty z życiorysem „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 20982g

Profesorowie przygotują dokładnie uczniów klasy VIII do egzaminów (zamięszeni — lekcie niedziele). Grunwaldzka 22a m. 2 (2 x dzwonić). 20363g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 20912g

Syrenę sprzedam — 32.000 złotych. Osiedle Piastowskie 89 m. 2. 21691g

Skodę 1000 MB, rok produkcji 1967, bardzo dobry stan — sprzedam. Oferty z ceną „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 21752g

Sprzedam zastawę, rok produkcji 1965, stan idealny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 21451g

Samochód Warszawa — sprzedam pilnie. Telefon 445-61, niedziela. 21679g

Mikrofon estradowy — sprzedam. Poznań, Parkowa 11 m. 17. 21418g

Sprzedam sypialnię mahoni, bibliotekę, biurko, 4 krzesła. Zgłoszenia: Mielnik, Jackowskiego 49 m. 3, obejrzeć: Wroniecka 10 m. 10. 20260g

Samochody

Syrenę sprzedam — 32.000 złotych. Osiedle Piastowskie 89 m. 2. 21691g

Skodę 1000 MB, rok produkcji 1967, bardzo dobry stan — sprzedam. Oferty z ceną „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 21752g

Sprzedam zastawę, rok produkcji 1965, stan idealny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 21451g

Samochód Warszawa — sprzedam pilnie. Telefon 445-61, niedziela. 21679g

Mikrofon estradowy — sprzedam. Poznań, Parkowa 11 m. 17. 21418g

Sprzedam sypialnię mahoni, bibliotekę, biurko, 4 krzesła. Zgłoszenia: Mielnik, Jackowskiego 49 m. 3, obejrzeć: Wroniecka 10 m. 10. 20260g

Samochody

Syrenę sprzedam — 32.000 złotych. Osiedle Piastowskie 89 m. 2. 21691g

Skodę 1000 MB, rok produkcji 1967, bardzo dobry stan — sprzedam. Oferty z ceną „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 21752g

Sprzedam zastawę, rok produkcji 1965, stan idealny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 21451g

Samochód Warszawa — sprzedam pilnie. Telefon 445-61, niedziela. 21679g

Mikrofon estradowy — sprzedam. Poznań, Parkowa 11 m. 17. 21418g

Sprzedam sypialnię mahoni, bibliotekę, biurko, 4 krzesła. Zgłoszenia: Mielnik, Jackowskiego 49 m. 3, obejrzeć: Wroniecka 10 m. 10. 20260g

Zakład Doskonalenia Zawodowego
W POZNANIU, ul. Kościuszki 57
ogłasza na rok szkolny 1970/71

zapisy chłopców i dziewcząt

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
DLA PRACUJĄCYCH W POZNANIU

w zawodach:

1. ślusarz mechaniczny,
2. ślusarz narzędziowy,
3. tokarz,
4. blacharz przemysłowy,

oraz do filii:

W KOZMINIE, ul. Klasztorna 35 —

w zawodzie ślusarz — mechanik

i Warsztatu Szkoleniowo-Produkcyjnego nr 5 —

WE WRONKACH, ul. Myśliwska 12 —

w zawodzie ślusarz — mechanik.

Zajęcia praktyczne odbywają się we własnych warsztatach szkoleniowo-produkcyjnych, w oparciu o szeroki asortyment produkcji i usług przemysłowych, dostarczanych na rynek krajowy i eksport.

Nauka w szkole trwa 3 lata, a po jej ukończeniu absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do technikum dla pracujących.

Uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki do 260,— zł miesięcznie,
- w II roku nauki do 380,— zł miesięcznie,
- w III roku nauki do 600,— zł miesięcznie,
- oraz dodatkowe stypendium uwarunkowane trudnymi warunkami domowymi.

Szkoła prowadzi internat oraz stółkę.

Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:

1. życiorys i 2 fotografie,
2. świadectwo ukończenia 8 klas szkoły podstawowej oraz wykaz ocen za 1 półrocze z klasy VIII,
3. zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia,
4. zgodę rodziców,
5. świadectwo zdrowia z wynikami.

Wnioski należy przysłać:

1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących nr 13 ZDZ — Poznań, ul. Kościuszki 57;
2. Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących ZDZ — Kozmin, ul. Klasztorna 35;
3. Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny nr 5 — Wronki, ul. Myśliwska nr 12. K1022

Lokale

Pokój samodzielny, panu — wynajme. Debiec, Nowakowskiego 22. 21733g

Poszukuję pokoju najchętniej z garażem, Puszczycy lub Puszczyków ko. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 21705g.

Starszy samotny, spokojny emeryt, poszukuje niewielkiego samodzielnego pokoju w Krzyżu lub Eniewach. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1104p.

Polowę willi, podlegającej wyłączeniu, wolnym mieszkaniem, sprzedam. Kowalczyk, Czempiń. tel. 29. 19539g

Nieruchomości

Polowę willi, podlegającej wyłączeniu, wolnym mieszkaniem, sprzedam. Kowalczyk, Czempiń. tel. 29. 19539g

Różne • Zabur

Wypożyczam porcelanę, nakrycia stołowe — na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 20903g

Dnia 13 marca 1970 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., w wieku lat 85, nasza kochana matka, babcia, prababcia i teściowa, śp.

KATARZYNA PASZKIEWICZ z domu FIBICH

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 bm, o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim. O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Dnia 12 marca 1970 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza, nigdy niezapomniana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

JADWIGA SADOWSKA z domu LUBIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 bm, o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,

o czym zawiadamia w głębokiej żałobie

maż z rodziną

21737g

21737g

21737g

21737g

21737g

Dnia 10 marca 1970 r. zmarł nagle podczas pełnienia obowiązków

Kol. ZENON SUCHAŃSKI

prezes Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, członek Komisji Nauki i Oświaty KW PZPR, członek Prezydium WKZZ, członek Prezydium ZG ZNP, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką ZNP i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i społecznymi.

W Zmarłym tracimy wybitnego działacza związkowego zaangażowanego nie tylko w rozwój socjalistycznego systemu oświaty i wychowania, lecz w rozwój szkolnictwa wyższego nauki.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

Rady Zakładowe szkół wyższych m. Poznania i instytutów PAN, Okręgowa Komisja Nauki

Zarządu Okręgu ZNP w Poznaniu. 21744g

Dnia 11 marca 1970 r. przeżywszy lat 82, odeszła od nas na zawsze nasza ukochana matka, teściowa, babcia, bratowa i szwagierka

LUCJA WOJCIECHOWSKA

z domu STYPEREK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 bm, o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Jackowskiego 17. 21701g

Dnia 12 marca 1970 r. zmarła, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 80, nasza kochana siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.

ALEKSANDRA TEODORA

STACHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm, o godz. 15 z kaplicy cmentarza parafialnego przy ul. Lutyckiej.

Stroskana

RODZINA

Poznań, ul. Ślaska 8 m. 3. 21714g

Dnia 11 marca br. zmarła

HELENA MILEWSKA

długoletni członek naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 marca br. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Z żalem żegnają ją

Zarząd — Rada — Zw. Zawodowy i współpracownicy

Handlowej Spółdzielni Inwalidów „Równość” w Poznaniu. K1885

Dnia 10 marca 1970 r. zmarł długoletni członek Stowarzyszenia Geodetów Polskich

KOLEGA INŻ. GEODETA

TADEUSZ WOŁOZYŃSKI

Zonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia, składają:

Zarząd i członkowie Oddziału Wojewódzkiego SGP

21672g

W dniu 11. III. 1970 r. zmarł nasz długoletni pracownik

IGNACY ANTKOWIAK

Szczere wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego, składają:

współpracownicy, Komitet Rodzicielski i uczniowie

Szkoły Podstawowej nr 14 im. Władysława Łokietka w Poznaniu. 21610

W dniu 13 marca 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany wujek, brat, szwagier, przeżywszy lat 73

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

ociemniały żołnierz z I wojny światowej

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 15 marca br. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Głogowska 365. 21712g

21712g

21712g

21712g

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Jutro Berlin”; NOWY — g. 19 „Bar wszystkich świętych”; OPERA — g. 19 „Giselle”; OPERETKA — g. 17 „Skrydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 17 „Najdzielniejszy”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Intryga i miłość”; SZAMOTULY: „Diabeł bez maski”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Sól ziemi czarnej”; KOŚCIAN: „Topkapi”; LESZNO: „Czekam na Monte Carlo”; NOWY TOMYŚL: „Skok”; O-BORNIKI: „Sidla”; SREM: „Winnetou i król nafty”; SRODA: „Cztery damy i as” i „Wspaniałe wakacje”; SZAMOTULY: „Bunt na „Bounty”; WAGROWIEC: „Winnetou i Apanaczi”; WRZEŚNIA: „Polowanie na muchy”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Dookoła świata” — cz. II.

KONCERTY

Aula UAM — g. 17 VI Koncert „Pro symfonica” — dyrygent — Zdzisław Szostak, soliści: Antoni na Kawecka (sopran), Aleksandra Imalska (alt), Bogdan Paprocki (tenor), Andrzej Siciuk (bas); Połączone chóry.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Plebiscytowa piosenka miesiąca marca; 8.14 Muzyczna; 8.44 Koncert życzeń; 9 Dł kl. III-IV — (wych. muzyczne) Zagadki Signora Fernaty gwada; 9.20 Konc. muz. operet kowej; 10.05 „Noce i dnie” fragm. 36 pow.; 10.25 J. S. Bach — V Konc. Brandenburgski D-dur; 10.50 Druga młodość starego drewna; 11 Dł kl. I i II — (wych. muzyczne) „Dobry człowiek jesz cze żyje” słuch.; 11.30 Konc. Ork. Mandolinistów — Rozgl. Łódzkiej PR; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Konc. z polonezem; 13 Dł kl. III-IV (jęz. polski) „Jak Maciek Dłatewka pomógł Szwedów z War szawy przepędzić” słuch.; 13.20 „Od morza do morza”; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 Czy znasz te książki — Zagadka literacka; 14.30 Utwory fortep. kompozytorów rosyjskich; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „O śpiewie, pieśniach i piosenkach”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Lista przebojów Studia Rytm; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dziś pytanie... dziś odpowiedź; 19.30 Wędrowni muzycy po kraju; 20.25 Do woja marsz — piosenki żołnierskie; 21 „Program z dy waniem”; 22.05 Nowy longplay R. Gruszczyńskiego; 22.25 Parada rytmu, melodii i piosenek; 0.10 Program nocny z Białogostku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Nasze spotkania; 9 Popularna muzyka baletowa; 9.35 „Leśne żniwa” — reportaż; 9.55 Chóralne pieśni artystyczne wyk. Chór PR w Warszawie dyr. J. Kołaczekowski; 10.10 Na bulwarach Paryża — gra Ork. Eddie Barclaya; 10.25 Teatr PR „Siedem czerwonych róż” słuch.; 11 Wiazanka melodii; 11.10 Kwadrans z Zesp. M. Janicza; 11.25 Konc. chopinowski — z nagr. R. Baksta; 11.35 Czas dobrych gospodarzy; 12.30 Mel. ludowe w interpretacji zesp. rozryw.; 13.40 Szkoła pow. pt. „Kamień i cierpienie”; 14.05 Sylwetka piosenkarza radzieckiego; 14.30 Antykwarjat z kurantem — „Książę — kompozytor” gawęda; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 St. Nawrot — dyrygent i kompozytor muzyki ludowej; 15.25 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 „O pracy młodości ZMS”; 17.25 Grająca szafa; 17.55 Radiopress; 18.10 „Poznań literacki” — felieton; 18.20 Transm. z Halowych Mistrzów Europy w lekkiej atletyce w Wiedniu; 19.15 Język francuski; 19.31 Matysiakiowie; 20.01 — Recital tygodnia — Shirley Ver rett — mezosopran; 20.29 „Samo życie” — 20.30 Aud. słowno-muzyczne na pt. „Powrót taty”; 21.09 „Wesoły kramik”; 21.24 „Super grupa i jej złoty longplay”; 21.44 Ork. rozrywk.; 22.30 Spotkanie z Big Bandem PR pod dyr. B. Klimczuka oraz zesp. „Novi”; 22.45 Zespół „Dziwiatka”; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Ballady z gitarą; 17.30 „Powrót poeznanych” — odc. 14 pow.; 17.40 Piosenki z „Wioskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Na co dzień i od święta — magazyn; 18.20 Przeboje ze „Złoty ch” płyt; 18.40 Nutki i notki spod wierzby; 19 Naokoło świata; 19.15 Klub Grającego Krawca; 19.55 Wędzior w „Nowym Zacz ku” — bawimy się ze studentami; 20.25 „U Jambore”; 20.45 „Nieza-

Coraz szersza działalność Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego

Średzkie Towarzystwo Kulturalne podsumowało ostatnio dorobek ostatnich 2 lat oraz nakreśliło wytyczne do swej pracy.

STK było współorganizatorem licznych sesji popularno-naukowych, spotkań z weteranami ruchu robotniczego, konkursów, turniejów, wieczorów filmowych, przeglądów z okazji 25-lecia Polski Ludowej. M. in. wspólnie ze Średzkim Towarzystwem Fotograficznym urządzono wystawę fotograficzną pt. „25-lecie PRL w powiecie średzkim”. Ogłoszono też z tej okazji imprezy plenerowe dla dzieci, konkursy rysunkowe, wystawę dokumentów i eksponatów pod hasłem: „Środa i powiat w ciągu istnienia PRL”.

Nakreślony plan pracy przewiduje organizowanie co roku sesji popularno-naukowych, poświęconych wybitnym Wielkopolanom, jak: Estkowskie mu, Berwińskiemu, Raczyńskiemu, malarzom — Kramelowi i Steimecowi; przywódcy powstania w okresie Wiosny Ludów Białkowskie mu.

W tym roku podczas obcho-



GNIEZNIENSCY ROLNICY DOBRZE GOSPODARUJĄ

GNIEZNO. Rolnicy powiatu gnieźnieńskiego odprowadzili w ubr. na konto Funduszu Rozwoju Rolnictwa ponad 318 mln zł. Z kwoty tej wykorzystano dotychczas 180 mln zł. Na zakup maszyn wydano ponad 15,6 mln zł. Zakupiono m. in. 57 ciągników, 113 przyczep, 4 kombajny zbożowe, 30 koparek do ziemniaków, 26 sнопopowiązek oraz 16 młocarni. Kontynuowano budowę zaplecza technicznego w międzykółkowych bazach maszynowych w Lednogórze i Świnarach. (zk)

BĘDĄ REPREZENTOWAC OBORNIKI

OBORNIKI. Na przeglądzie Amatorskich Zespołów Teatralnych, który odbędzie się 15 bm. w Szamotulach, powiat obornicki reprezentować będą dwa teatry z Rogoźna. Zespół teatralny przy Wielkopolskim Towarzystwie Miłośników Sceny wystawi sztukę Pogodina „Kremłowski kurant”; a Teatr Poezji przy Technikum Ra chunkowości Rolnej montaż poświęcony Leninowi „Wiecznie żywy”. (bor)

KONSERWUJĄ URZĄDZENIA WODNO-MELIORACYJNE

GNIEZNO. Gnieźnieński Powiatowy Związek Spółek Wodnych zrzessa 109 spółek wodno-melioracyjnych. Ogólny obszar gruntów objęty ich działalnością wynosi ponad 53,1 tys. hektarów. W ubiegłym roku odmulono ponad 246 tys. mb rowów oraz przełożono i oczyszczono drenaży na powierzchni ponad 412 ha gruntów ornych. (zk)

CORAZ LEPSZY STAN BUDYNKÓW

LESZNO. Kosztom 7 600 tys. zł. przeprowadzono tu w ubr. kapitalne remonty 65 budynków mieszkalnych (33 komunalne i 32 prywatne). Wykonano m. in. roboty elewacyjne w 42 obiektach o powierzchni prawie 20 000 m kw. Ubiegły rok przyniósł dalszą poprawę pod względem jakości wykonywanych remontów. Kuleje natomiast jeszcze sprawa terminowości zakończenia prac remontowych. (f)

W oparciu o 45-ty”; 21.05 Klub Grającego Krawca — wydanie dla amatorów; 21.20 Jazz, który się nie starzeje; 21.40 Mikrocitał W. Mirowskiego; 21.50 Opera W. A. Mozarta „Don Juan”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zesp. The Hollies; 22.15 Powieść w wyd. dła — „Zwycięstwo” odc. 10; 22.45 Melodie przy kominku; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje Ryszarda Hanin; 23.05 Wieczorne spotkanie z Marią Koterbaką; 23.50 Śpiewa Maria Kubiszowa.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 14): 8.20 „Samo życie”; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym „To i owo przez telefon” montaż literacko-muzyczny; 10.20 Radioniedziela zaprasza; 10.30 Konc. Ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 11 Rozgłośnia harcerska; 11.40 „Omniubusem po Edisonii”; 12.15 „Szkatalka Neptuna” — magazyn satyryczno-rozrywkowy; 13.15 Transm. z Halowych Mistrzów Europy w lekkiej atletyce w Wiedniu; 13.30 Nowości Programu III; 14 Radioniedziela — Radiowy Magazyn Przebojów; 14.30 W Jeziorkach; 15 Konc. życzeń; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR Marianna Fineda” słuch.; 17.30 Transm. z Halowych Mistrzów Europy w lekkiej atletyce w Wiedniu; 18.05 Radioniedziela — Muzyczna panorama; 19.15 Przy muzyce o sportcie; 21.10 „O czym mówią w świecie”; 21.30 „Matysiakiowie” — odc. 707 pow.; 21.45 Muzyka

dów „Dni Srody” odbędzie się sesja popularno-naukowa ku czci gen. Ignacego Prądzyńskiego, połączona z wystawą oraz wmurowaniem tablicy pamiątkowej na budynku pałacu w Sannikach koło Kostrzyna, miejscu urodzenia wielkiego Polaka.

Na plenarnym posiedzeniu wybrano nowe władze Towarzystwa. Prezesem został Marian Pawliczak. (kos)

Sukcesy polskiej weterynarii



Straty i szkody powstałe na skutek chorób zwierząt można mniej więcej oszacować, trudniej natomiast ocenić, ile oszczędzamy dzięki systematycznej opiece weterynaryjnej. Nasza służba uważana jest za jedną z najsprawniej pracujących w Europie. Jesteśmy dobrze przygotowani do wzięcia akcji profilaktycznych w zakresie ochrony zdrowia zwierząt, zarówno jeśli chodzi o poziom pracy lekarzy weterynarii jak i produkcję leków. W tej dziedzinie uzyskaliśmy osiągnięcia na skalę światową. W Puławskich Zakładach Przemysłu Bioweterynaryjnego produkujemy wiele leków, które cieszą się uznaniem zagranicznych odbiorców. Zakłady wciąż unowocześniają metody produkcji leków. Jedną z nich jest liofilizacja, polegająca na wysuszeniu i zamrażaniu w próżni, dzięki czemu leki łatwiej się przechowują. W oparciu o tę metodę Polska osiągnęła najwyższy poziom ze wszystkich krajów RWPG. Zdjęcie przedstawia laboratorium puławskiego „Biowetu”, podczas zakazania 10-dniowych zarodków kurcząt wirusem do produkcji szczepionki przeciwko pomorowi drobiu.

Dot. — Grzęda

taneczna; 21.30 „Kto się z czego śmieje”; 22 Tańczymy w rytmie tang, czasy, walców i bolera; 22.30 Radioniedziela — Piosenki od zęki; 23.10 Słynne ork. tan.; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodią i piosenką — słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska Niedziela; 12.30 Poranne symfonie; 13.30 Góralskie nuty — aud. słowno-muzyczne; 13.55 Program z dywanikiem; 15 Dla dzieci: „Wakacje z motorowerem” — słuch.; 15.47 Transkrypcje muzyczne polskich piosenek; 16 „Za kopiańskie spotkania profesora”; 16.30 Koncert chopinowski z nagr. Emila Gilelsa; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR: „W czas wojny i w czas pokoju” — bez słuch.; 18.50 „Beatles”; — bez słuch.; 19.45 Polskie Skrzydła; 20 Wędzior literacko-muzyczny pt. „Wędzior dla seniorów”; 21.30 Tańeczny kalendarz rytymów i melodii; 22.05 Ogólnop. i pozn. wiadomości sportowe; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką. W programie utwory Beethovena i Mozarta; 23.38 Jazz na dobranoc — gra Kwintet Tony Kinsey’a.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 14.05 Przeboje na start; 14.20 „Peryskop” — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 4/4 — magazyn A. Stankiewicz; 15.30 Cyganeria warszawska; 15.50 Zwierzniara prezentera; 16.15 Najślimniejsze duety

Priorytet dla rozwoju usług

Gdy „wysiadzie” lodówka...

Taka już jest złośliwość rzeczy martwych: telewizor przestaje grać akurat dwa dni po upływie gwarancji, lodówka psuje się w czasie największych upałów, motocykl ani rusz nie chce zaskoczyć przed zaplanowanym wyjazdem. Pół biedy, jeśli ich właściciele mieszkają w dużym mieście, gdzie są warsztaty naprawcze, gorzej — jeżeli takie awarie zdarzają się na wsi. Żeby przyspieszyć naprawę, uszkodzony sprzęt trzeba załadować na wóz i

wieźć nieraz kilkanaście kilometrów do najbliższego punktu usługowego.

„Pralka oszczędza czas i siły każdej gospodyni” — reklamuje swój towar Eldom. „Telewizor w każdym domu” — głosi ZURiT. Szczycimy się wzrastającym poziomem życia społeczeństwa, jego rosnącą siłą nabywczą, coraz lepszym zaopatrzeniem rynku w artykuły trwałego użytku, ułatwiające i uprzyjemniające życie. Coraz rzadziej spotyka się dzisiaj gospodarstwo domowe bez pralki. Telewizor przypada sta tystycznie na 9 obywateli, radio na 4. Wszędzie, gdzie tylko jest możliwość korzystania z tych zdobyczy postępu i cywilizacji, to znaczy, gdzie dociera energia elektryczna, ludzie kupują zmechanizowany sprzęt. Wiesz staję się pod tym względem równym partnerem miasta. Jeśli chodzi o skutery i motocykle, na wsi jest ich znacznie więcej.

Wzrastające zaopatrzenie w artykuły trwałego użytku wzmagą popyt na usługi. Nic bowiem nie jest wieczne, zużywa się i wymaga remontu. I wówczas zaczynają się kłopoty.

Chociaż z każdym rokiem przybywa placówek usługowo-naprawczych, postępuje to w tempie nieproporcjonalnym do potrzeb. Usługi nie osiągnęły odpowiedniego poziomu. Wiele zastrzeżeń budzi ich jakość i terminowość. Rozbudowa sieci nie przybrała tempa założonego w planach na mijającą 5-latkę. Od 1965 roku systematycznie maleje wartość usług świadczonych przez rzemiosło. W coraz większym stopniu przestawia się ono na produkcję i wiąże się systemem kooperacyjnym z przemysłem, co z punktu widzenia społecznych potrzeb jest zjawiskiem niekorzystnym. Trzeba zatem dążyć do jak

najszybszego złagodzenia niedoboru baz naprawczych, szczególnie na wsiach i w miasteczkach. Rok bieżący ma być okresem dużej koncentracji środków na poprawę istniejącej sytuacji.

Aby sprostać tym zadaniom, zależono w planie wzrost usług, świadczonych przez jednostki gospodarki terenowej (w pionie Komitetu Drobnej Wytwórczości) o prawie 15 procent. Wzrost ten dotyczy przede wszystkim napraw środków transportu, sprzętu mechanicznego i elektrotechnicznego, wulkanizacji, usług remontowo-budowlanych. Wszystkie usługi dotyczące produkcji rolnej i ochrony roślin przejęte zostały w tym roku przez resort rolnictwa.

Świadczenie usług przemysłowych i nie przemysłowych (jak np. pralnictwo chemiczne czy dostawa gazu w butlach) dzielą między siebie spółdzielczość pracy, przemysł terenowy i przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej. Tylko w przemyśle terenowym nakłady inwestycyjne na rozwój usług w roku 1970 mają wynieść prawie 196 mln. złotych. Do najważniejszych inwestycji spółdzielczości pracy w dziedzinie usługowej należą będą pawilony usług motoryzacyjnych w Szamotulach, Obornikach i Ostrzeszowie oraz budowa stacji obsługi samochodów w Kole, co w tym mieście, usytuowanym przy głównej trasie komunikacyjnej, jest sprawą niezwykle ważną. Kalisz otrzyma natomiast nową pralnię chemiczną.

Poprawa ma nastąpić i w rozwoju rzemiosła. Plan na ten rok przewiduje zwiększenie liczby zakładów rzemieślniczych do 14 800.

Jest jeszcze jedna dziedzina usług, której niedomogi przede wszystkim odczuwają mieszkańcy małych miejscowości, mianowicie piekarnictwo. Nikt już na wsi sam nie piecze chleba, a są w naszym województwie rejony, gdzie dociera on dwa razy w tygodniu i nie zawsze w dostatecznych ilościach. Wiele GS-owskich piekarni wybudowanych było przed kilkudziesięciu laty; mają ograniczone możliwości produkcyjne, a popyt na pieczywo wciąż wzrasta. Istnieje więc pilna potrzeba budowania dużych, nowoczesnych piekarni. W tym roku w pionie WZGS powstaną kilkanaście takich zmechanizowanych zakładów piekarniczych, m. in. w Witkowie, Lwówku, Odolanowie, Kłodawie, Dąbju, Margoninie, Kaczorach, Czarnkowie, Tarnowie Podgórny, Krzyżu i Koninie, a w pionie WSS — w Ostrowie, Obornikach, Śremie i Chodzieży. (zd)

Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego

W ramach „Dekady” pisarze spotykają się dzisiaj z czytelnikami w następujących miejscowościach województwa. T. Becela — o godz. 19 w klubie GS w Kleczewie pow. Konin; C. Chruszczewski w Gnieźnie — o godz. 17 w klubie Międzyspółdzielczego Ośrodka Kulturalno-Oświatowego przy ul. Warszawskiej 21 i o godz. 13, w klubie GS w Niechanowie; J. Korczak o godz. 18 w kombinacie PGR Gluchowo pow. Kościan; E. Najwer — o godz. 18 w PGR Gultowy pow. Środa i E. Paukszt o godz. 18 w Kombinacie PGR Ptaszkowo, pow. Nowy Tomyśl. (g)



Na szosie Smigiel — Kościan, w pobliżu Nietaźkowa „Star” kierowany przez Leona J. zderzył się z „Syreną”. Kierowca tego ostatniego pojazdu Tadeusz J. poniósł śmierć na miejscu.

W Gębarzewie (pow. Gniezno) samochód ciężarowy (kierowca: Telefor H.) wpadł w poślizg i następnie uderzył w drzewo. Pasażerowie Mieczysław M. i Mieczysław S. doznali obrażeń.

W Bytniu (pow. Szamotuły) „Ford” prowadzony przez Czesława D. najeżdżał na stojącą ciężarówkę. Kierowca „Ford” i jego pasażer Zbigniew B. doznali obrażeń.

We Wronkach (pow. Szamotuły) w Warty wydobyto zwłoki nieznanej kobiety w wieku 20-25 lat. MO-prowadzi dochodzenie. (ab)

XI Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym

„Lenin — polityk, przywódca, człowiek” — pod takim hasłem odbywa się tegoroczna XI Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, organizowana wspólnie przez ZMS, ZMW, ZHP i TPPR w środowisku młodzieży szkolnej z liceów, techników, szkół średnich i zawodowych. Przewodniczącą wojewódzkiej komisji olimpiad jest kurator Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego A. Tyczyńska.

Eliminacje szkolne olimpiady już się zakończyły. Aktualnie trwają przygotowania do finałów rejonowych i wojewódzkich. Eliminacje rejonowe dokonają się 22 bm., a wojewódzkie — 5 kwietnia br. W przeddzień finału wojewódzkiego odbędzie się, jako impreza towarzysząca, sesja popularno-naukowa poświęcona wiedzy o Leninie, połączona z ekspozycją albumów i plakatów — planu konkursu TPPR na album i plakat leninowski. Na sesji zostaną wygłoszone najlepsze referaty z sesji kół młodych racjonalizatorów i sesji szkolnych, poświęconych Leninowi.

W eliminacjach szkolnych brało udział około 200 tysięcy uczniów. Olimpiada połączona była w szkołach z różnego ro-

daju zajęciami praktycznymi: wycieczkami do zakładów pracy, udziałem w sesjach rad narodowych, wykonywaniem gazetek, organizowaniem czynów społecznych. Popularyzowano olimpiadę poprzez zajęcia z wychowania obywatelskiego, filmy, audycje w radiowęzłach, spotkania z działaczami politycznymi i gospodarczymi. Szkoły wywijały się na ogół dobrze z zadań organizowania olimpiady. Wyróżniły się szkoły w Kole, Jarocinie i Turku. (mb)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻĄCĄ OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BAWY SIĘ ZAPALKAMI.

świata; 16.40 „I w moim kraju wiersz się rodzi” — poezja NRD; 17 Perpetuum mobile — magazyn; 17.50 „Powrót poeznanych” — odc. 15 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Polonia śpiewa; 18.20 Sztuka wymiarająca; 18.35 Lat temu... dziecięci w kabarecie; 19 „Gubernator stanu Minnesota” — słuch. 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Co się za tym kryje?; 20.20 Genyzy osobliwie; 20.55 Vademecum jazzu tradycyjnego; 21.15 Czarna serpentina — gawęda; 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.45 Opera W. A. Mozarta „Don Juan”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zesp. The Hollies; 22.30 Spotkanie — niespodzianka; 22.35 Za trzy dniście pa’e lat — w kabarecie; 23 Miniatury poetyckie „Ogrodnik” Rabindranatha Tagore; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Sheila.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.55-10.25 — Geografia kl. VIII — „Na biegunie południowym”; 10.55 — Geografia kl. V — „Krajobraz stepowy”; 11.25-12.45 — „Królowa balu” — fab. film radioteleki; 14.25 — TV Kurs Rolniczy — „Adaptacja budynków inwentarskich” — (Szczecin); 15-15.20 — Program Tygodnia; 16.25 — TV Przegląd Kulturalny; 16.40 — Dziennik; 17 — Dla młodych widzów — „Konkurs 5 milionów”; 18 — „Między Wenecją a Rzymem” — rep. z podróży do Włoch; 18.30 — Regaz — przegląd kulta-

ralny; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Muzyka lekka, łatwa i przyjemna” — Scenariusz J. Rzeszewski i L. Kydryński. Wykonawcy: Halina Kunicka, Maryla Rodowicz i jej gitarzyści. Jerzy Polomski i inni; 21.20 — Dzień fab. film radz.; 23.05 — Finał Koncertu Festiwalu Piosenki wioskowej z San Remo.

NIEDZIELA: 8.10 — TV Kurs rol niczy — „Adaptacja budynków inwentarskich”; 8.45 — Przypomina my radziemy; 9 — Dla młodych widzów: „Czerwona seria” — film z serii „Cztery pancerni i pies” oraz Klub Pancernych; 10.20 — „Piosenka dla Ciebie”; 11.25 — „W obiektyw” — notatnik filmowy z krajów socjalistycznych; 12 — Dziennik; 12.15 — „Sesamie otwórz się” z cyklu: „W starym kinie”; 13.15 — „Porównania”; 14.15 — „Po ciemnym przelocie” — film serialny; 14.45 — Dla dzieci — Jan Wilkowski — z cyklu: „Dziecieli nek i Świerzopski”; „Bursztynowa królewna”; 15.30 — „Jarosław Brzozowski” filmy o sztuce; 15.55 — „Nocleg w Apeninach” — opera komiczna Stanisława Moniuszki. Teksty Aleksander Fredro; 17 — Sprawozdanie z bokejowy Mistrzostw Świata. Polska — Finlandia (II i III tarcia) — (Sztokholm); W przerwie ok. 17.30 — PKF; 18.20 — „Zapraszamy na pół czarnej”; Scenariusz — Andrzej Rokita, Reż. Jerzy Woźniak (Łódź); 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Maggie” — film fab. prod. ameryk.; 22 — Magazyn sportowy.

TV zastrzega prawo zmian.